Dwa wypadki w Podkarpackim

Dodano: 09.04.2018

28 marca i 3 kwietnia doszło do dwóch śmiertelnych wypadków w woj. Podkarpackim podczas prac pozyskaniowych.



28 marca

W środę 28 marca w Nadleśnictwie Stuposiany (RDLP w Krośnie) podczas pracy w lesie ucierpiał jeden z pilarzy. Mimo szybkiej akcji i transportu śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Rzeszowie, mężczyzna zmarł.

- *Policjanci otrzymali zgłoszenie o wypadku w środę 28 marca. Aktualnie trwają czynności w tej sprawie* ? mówi **mł. asp. Aleksandra Wołoszyn-Kociuba**, rzecznik prasowy ustrzyckiej policji.

Na miejsce zdarzenia zostali zadysponowani ratownicy Bieszczadzkiej Grupy GOPR. W tym samym czasie w drodze był już śmigłowiec LPR, który finalnie przetransportował mężczyznę z urazem głowy do szpitala w Rzeszowie.

Wiadomo, że mężczyzna nie pracował w lesie sam. Znalazła go druga osoba prowadząca pracę przy

pozyskiwaniu drewna w tamtym rejonie.

W tym momencie nie są jasne przyczyny wypadku. Służby nie informują, czy pilarz zasłabł, czy był nieostrożny, czy po prostu było to nieszczęśliwe zdarzenie.



3 kwietnia

3 kwietnia br, w miejscowości Blizne drzewo spadło na 29-letniego mężczyznę. Pomimo podjętej reanimacji, nie udało się uratować jego życia.

Jak podaje portal sanko24.pl, służby ratunkowe zostały poinformowane o zdarzeniu o godz. 10:50.

Drwal, wraz z dwoma innymi osobami prowadził w lesie wycinkę drzewa. Jedno z drzew spadło na 29-latka.

Na miejsce wysłano helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Do czasu przybycia lekarza, akcję reanimacyjną prowadzili strażacy.

Niestety życia mężczyzny nie udało się uratować. Dotarcie do poszkodowanego było utrudnione, gdyż na miejsce wypadku nie prowadziła utwardzona droga.

Prokurator podjął decyzję o zabezpieczeniu zwłok do sekcji.

Zobacz inne wypadki: **http://firmylesne.pl/lista/wypadki**

Źródło: esanok.pl; sanok24.pl

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.